Nro. 100. 1815.



GAZETA
WIELKIEGO XIĘSTWA POZNAŃSKIEGO.

w Sobotę dnia 16go Grudnia.

Z Berlina dnia 12. Grudnia.

Dzisieysze gazety zawieraią następuiący

TRAKTAT
między *Prussami* i ich Sprzymierzeńcami z iedney, a *Francyą* z drugiey strony,

podpisany w *Paryżu* dnia 20. Listopada 1815.

W IMIE
Przenaświętszey i Nierozdzielney Troycy!

Sprzymierzone mocarstwa, skutkiem swych połączonych usiłowań i swego oręża, oswobodziły *Francyą* i *Europę* od przeistoczeń, któremi obiedwie przez ostatni zamach *Napoleona Bonapartego*, oraz przez ziawione znowu we *Francyi* rewolucyine systema dla nadania temuż zamachowi postępu, zagrożone były. Dzielą teraz mocarstwa z N. Królem Chrześciańskim życzenie, ażeby przez nienadwerężone utrzymanie powagi Królewskiey i nadanie nowey dzielności Ustawie Konstytucyiney, ustalić przywrócony szczęśliwie we *Francyi* porządek rzeczy, i wskrzesić między *Francyą* i iey sąsiadami stosunki zobopolnego zaufania i przychylności, którym nieszczęsne skutki rewolucyi i systemu zaborowego przez tak długi czas na przeszkodzie stały.

Przekonani, iż ten ostatni cel inaczey osiągnionym bydź nie może, iak tylko przez rozporządzenie, mogące im zapewnić sprawiedliwą indemnizacyą za przeszłe czasy i gruntowną rękoymię przyszłości, wzięli, za znieśieniem się z N. Królem Francuzkim, na uwagę środki, przez które owe rozporządzenie uskutecznionem bydź może, a przekonawszy się, iż mocarstwa ani ziemią, ani gotowizną dostatecznie wynagrodzonemi bydź nie mogą bez nadwerężenia iednego lub dru-

giego głównego interessu *Francyi*, i że przyzwoiciey iest, oba te środki iednym pogodzić sposobem, któryby tym dwom zapobiegł uszczerbkom, postanowili NN. Monarchowie w ninieyszych układach trzymać się teyże zasady. Porozumiawszy się także względem koniecznego utrzymania przez czas niejaki, w przygranicznych prowincyach Francuzkich, pewney liczby woysk sprzymierzonych, ułożyli się, rozmaite dyspozycye, na powyższych opieraiące się posadach, w ieden ostateczny zebrać traktat.

W tym zamiarze i końcem ułożenia, warowania i podpisania rzeczonego traktatu, N. Król Pruski i Jego Sprzymierzeńcy z iedney strony, a N. Król Francyi i Nawarry z drugiey strony, mianowali Pełnomocników, iako to:

N. Król Pruski, Xięcia *Hardenberga*, Swego Kanclerza Stanu, i

Barona *Karola Wilhelma Humboldt*, Swego Ministra Stanu i t. d.;

a N. Król Francyi i Nawarry, Xięcia *Richelieu*, Swego Ministra, Sekretarza stanu spraw zagranicznych i t. d.

Którzy po wymianie swych pełnomocnictw w przyzwoitey znalezionych formie, podpisali następuiące artykuły:

Artykuł I. Granice *Francyi* są te same, iak były w roku 1790, prócz odmian niniejszym artykułem oznaczonych:

1) Na granicy północney pozostaie linia demarkacyina, traktatem Paryzkim ustanowiona, aż do punktu przeciwległego *Quievrain*; ztamtąd ciągnie się dawnemi granicami prowincyi Niderlandzkich, *Leodium*, i Xięstwa *Bouillon*, iak też w roku 1790 istniały, w ten sposób, iż wpadaiące okręgi *Philippeville* i *Marienburg*, z twierdzami tegoż nazwiska, wraz z całém Xięstwem *Bouillon*, za obwodem granicy Francuzkiey pozostaią. Od *Villers* przy *Orval* (gdzie się granica rozdziela między Departamentem Ardennów i W. Xięstwem Luxemburg) aż do *Perle*, na wielkim gościńcu od Thionville do Trewiru, pozostaie linia w Traktacie Paryzkim opisana. Od *Perle* snuie się przez *Launsdorf*, *Wallwick*, *Schardorf*, *Niederweiling*, *Pallweiler*, (tak iż wszystkie te wsie z swemi parafiami przy *Francyi* pozostaią) aż do *Houvre*, a potém ciągnie się granicami byłego Xięstwa *Saarbrücken*, w tym sposobie, iż *Saarlouis* i rzeka *Saar* z położonemi na prawey stronie oznaczoney wyż linii wsiami i ich parafiami za obwodem granicy Francuzkiey pozostaią. Od granic byłego Xięstwa *Saarbrücken* pozostaie ta sama linia demarkacyina, która teraz Niemcy od Departamentów *Mozeli* i Dolnego *Renu* oddziela, aż do rzeki *Lauter*, która odtąd aż do swego uścia w *Ren*, granicę stanowi. Cała przestrzeń na lewym brzegu rzeki *Lauter*, wraz z twierdzą *Landau*, wciela się do *Niemiec*. Jednakże miasto *Weissenburg*, przez które taż rzeka płynie, pozostaie całkiem przy *Francyi*, z obwodem nie więcey, iak tysiąc Francuzkich sążni na lewym brzegu rzeki *Lauter* wynoszącym, który przez mianować się maiącą Kommissyą graniczną bliżey oznaczonym zostanie.

2) Od uścia rzeki *Lauter* i podłużnie Departamentów dolnego *Renu*, górnego *Renu*, *Doub* i *Jura*, pozostaią granice wedle obmowy traktatu Paryzkiego; nizina *Renu* stanowi ścianę graniczną między Francyą a Niemieckiemi państwami; własność zaś wysp, tak iak wedle nowego znalezienia koryta tey rzeki ustanowioną będzie, pozostanie niezmienną, wbrew zmianom, iakieby z czasem w rzeczoném korycie zayść mogły. Wysokie układaiące się mocarstwa wyznaczą w przeciągu trzech miesięcy Kommissarzów z obydwóch stron, w celu zaięcia się tym przedmiotem. Połowa mostu między *Strasburgiem* i *Kehl* należeć ma do *Francyi*, a druga połowa do Wielkiego Xięstwa Badeńskiego.

3) Końcem zrobienia bezpośredniego związku między Kantonem Genewskim a Szwaycaryą, część krainy *Gex*, granicząca na wschód z Genewskiém ieziorem, na południe z Kantonem Genewskim, na północ z Kantonem *Wadt*, a na zachód z linią, wsie *Kolley*, *Bassy* i *Meyrin* obeymuiącą, ma bydź w tym sposobie konfederacyi Helweckiey odstąpioną i z Kantonem Genewskim złączoną, iż wieś *Ferney* przy *Francyi* pozostanie. Francuzka linia celna wychodzić ma zachodnio od *Jura*, tak iż cała kraina *Gex* zewnątrz tey linii pozostanie.

4) Od granic kantonu Berneńskiego aż do morza środziemnego, pozostaie linia demarkacyina, ktora w roku 1790 *Francyą* od *Sabaudyi* i hrabstwa *Nizza* oddzielała. Przywrócone traktatem r. 1814 stósunki między *Francyą* a Xięstwem *Monaco* ustaią na zawsze, a te same stósunki nastaną między rzeczonêm Xięstwem a Królem Sardyńskim.

5) Wszystkie territoria i okręgi, zaięte obwodem granic Francuzkich, iak takowe ninieyszym artykułem są oznaczone, pozostaią z *Francyą* złączone.

6) Wysokie układaiące się mocarstwa, w przeciągu trzech miesięcy po podpisaniu tego traktatu, mianować będą Kommissarzy końcem uregulowania granic między zobopólnemi kraiami, a po ukończoney tey czynności sporządzone będą mapy i wystawione słupy graniczne, końcem oznaczenia granic na wszystkich punktach.

Artykuł II. Twierdze i okręgi, które wedle obmowy poprzedzaiącego artykułu nienależą odtąd do *Francyi*, wydane bydź maią mocarstwom sprzymierzonym do dalszego rozporządzenia, a to w terminach artykułem 9tym przyłączoney do ninieyszego traktatu konwencyi woyskowey oznaczonych, a N. Król *Francyi* zrzeka się na zawsze, za siebie, swych sukcessorów i następców, wszelkich praw władztwa i własności do tychże twierdz i okręgów.

Artykuł III. Zważaiąc, iż warownie *Huningi* były każdego czasu przedmiotem obawy dla miasta *Bazylei*, zaczém wysokie umawiaiące się mocarstwa, chcąc dać Konfederacyi Helweckiey nowy dowód swey przychylności i pieczy, ugodziły się na to, ażeby warownie twierdzy *Huningi* zostały zburzone, a rząd Francuzki zobowięzuie się z takieyże pobudki, iż ich nigdy nieprzywróci, i że w odległości mniey niż trzech mil Francuzkich od miasta *Bazylei*, nie każe zakładać żadnych nowych warowni.

Neutralność *Szwaycaryi* rozciąga się na przestrzeń kraiu z północney strony linii, idącey od *Ugine*, w co się też miasto liczy, na południe ieziora *Annecy*, przez *Faverge* aż do *Lecheraine*, a ztamtąd ku ieziorowi *Bourget* aż do *Rony*, i wprawdzie w takim sposobie, iak takowa 92gim artykułem ostatecznego aktu Kongressu Wiedeńskiego na prowincye *Chablais* i *Faucigny* rozciągnioną została.

Artykuł IV. Część przyrzeczonego mocarstwom sprzymierzonym ze strony *Francyi* wynagrodzenia gotowizną, ustanawia się na siedmset millionów franków. Sposób i termina wypłaty, tudzież rękoymie tey summy, oznaczone będą odrębną Konwencyą, która mieć będzie taką moc i ważność, iak gdyby w ninieyszym traktacie dosłownie zamieszczoną była.

Artykuł V. Gdy stan niespokoyności i zaburzenia, którego skutki *Francya*, po tak gwałtownych wstrząśnieniach, a mianowie po ostatniey klęsce, pomimo oycowskich zamiarów iey Monarchy i zapewnionych Konstytucyą korzyści wszystkim klassom Jego poddanych, nieodzownie czuć iescze musi, wymaga naczasowey ostrożności i środków obrończych dla państw ościennych, zaczém w tym względzie osądzono za rzecz niezbędną, ażeby przez pewny przeciąg czasu, korpus woysk sprzymierzonych zaymował woyskowe posady

w obwodzie granic Francuzkich, z wyraźnem zastrzeżeniem, iż okupacya ta niema bynaymniey nadwerężać władztwa Jego Chrześciańskiey Mości i stanu posiadłości ninieyszym traktatem uznanego i zatwierdzonego.

Liczba rzeczonego woyska niebędzie wynosiła nad sto pięćdziesiąt tysięcy ludzi. Mocarstwa sprzymierzone mianować będą naczelnego dowódcę tegoż woyska.

Woysko to osadzi warowne miasta *Condé*, *Valenciennes*, *Bouchain*, *Cambray*, *Lequesnoy*, *Maubeuge*, *Landrecy*, *Avesnes*, *Rocroy*, *Givet* i *Charlemont*, *Mezieres*, *Sedan*, *Montmedy*, *Thionville*, *Longwy*, *Bitsch* i szaniec przedmostowy *Fort-Louis*.

Gdy przeznaczone do tey służby woysko kosztem *Francyi* utrzymywane bydź musi, zaczém wszystko, co się pomienionego do tycze przedmiotu, odrębną warowane będzie konwencyą. Konwencya ta, maiąca tę samę moc i ważność, iak gdyby ninieyszym traktatem od słowa do słowa obiętą była, ustanowi oraz stosunki między woyskiem okkupacyiném a cywilnemi i woyskowemi Władzami kraiowemi.

Termin tey woyskowey okkupacyi nie ma się rozciągać nad lat pięć. Może on prędzey ustać, ieżeli, po upłynieniu lat trzech, sprzymierzeni Monarchowie, wziąwszy wspólnie z N. Królem Francuzkim na uwagę stan rzeczy, i zobopólny interes mosarstw, mianowicie zaś postępy, iakie się do owego czasu pokażą z przywróconego porządku i spokoyności we *Francyi*, przekonaią się iednomyślnie, iż pobudki, które ich do tego kroku nakłoniły, już ustały. Wszakże iakikolwiek będzie wypadek tey obrady, wszystkie woyskiem sprzymierzonem osadzone warowne miasta i stanowiska, po wyiściu lat pięciu bez dalszey przewłoki ewakuowane i Jego Chrześciiańskiey Mci, lub Jego sukcessorom i następcom, wydane zostaną.

Artykuł VI. Woyska obce, nie należące do korpusu okkupacyinego, ustąpią z kraiu Francuzkiego w terminach, artykułem 9tym przyłączoney do ninieyszego traktatu konwencyi militarney, umówionych.

Artykuł VII. We wszystkich kraiach, które mocą ninieyszego traktatu, lub układow, na zasadzie onegoż, zawrzeć się maiących, pod berło innych Monarchów przechodzą, dozwolony bydź ma mieszkańcom, tak rodakom iako też cudzoziemcom, iakiegokolwiek stanu lub narodu będącym, termin pięcioletni od wymiany zatwierdzeń rachowany, ażeby, znayduiąc tego potrzebę, własność swą wyprzedzać, i w obranym sobie kraiu osieść mogły.

Artykuł VIII. Wszelkie rozporządzenia traktatu Paryzkiego z dnia 30 Maia 1814, tyczące się odstąpionych przez tenże traktat kraiow, maią równą ważność względem okręgów, niniéyszym traktatem odstąpionych.

Artykuł IX. Gdy wysokie kontraktuiące Mocarstwa, po należnem rozważeniu reklamacyow, ugruntowanych na niedopełnieniu 19go i następuiących artykułów pokoiu Paryzkiego z r. 1814, oraz podpisanych między *Anglią* a *Francyą* dodatkowych artykułow rzeczonego pokoiu, pragną, większą nadać dzielność rozporządzeniom wzmiankowanemi artykułami obiętym, zaczém tryb, w celu dostatecznego wspomnionych artykułow dopełnienia, przez obydwie strony zachowywać się maiący, dwiema oddzielnemi konwencyami przepisany został. Konwencye te do ninieyszego przyłączone traktatu, maią takąż moc i ważność, iak gdyby dosłownie doń wcielone były.

Artykuł X. Wszyscy, w czasie działań nieprzyiacielskich, zabrani ieńcy, tudzież zakładnicy, którzy od iedney lub drugiey strony wziętymi lub danymi bydź mogli, w naykrótszym, ile bydź może, terminie, zwróconymi bydź maią.

To samo rozumi się o ieńcach, przed tra-

ktatem dnia 30. Maia zabranych, iak dalece wydanie ich dotąd iescze nie nastąpiło.

Artykuł XI. Traktat Paryzki z dnia 30. Maia 1814. i ostateczny akt Kongressu Wiedeńskiego z dnia 9go Czerwca 1815, względnie wszystkich zawartych w nich rozporządzeń, ktore przez postanowienia ninieyszego traktatu żadney niedoznały zmiany, zatwierdzaią się i w dzielności utrzymuią.

Artykuł XII. Traktat ninieyszy, wraz z przyłączonemi doń konwencyami, ma bydź wspólnie zatwierdzony, a zatwierdzenia w przeciągu dwoch miesięcy, lub ieżeli można prędzey, wymieniane.

W dowód tego, obustronni Pełnomocnicy traktat ninieyszy podpisali i pieczęciami herbownemi stwierdzili.

Dan w *Paryżu* dnia 20. Listopada roku Tysiącznego Ośmsetnego Piętnastego.

Podpisano.

Hardenberg. Humboldt. Richelieu.

Artykuł Dodatkowy.

Gdy wysokie kontraktuiące mocarstwa szczerze pragną, trzymać się środków, ktoremi iuż na Kongresie Wiedeńskim względem całkowitego i powszechnego zniesienia handlu niewolnikami zaięte były, i także każde z nich, w swoich państwach, swym osadom i poddanym, iuż wszelkie należenie do tegoż handlu, bez wyiątku zakazały, zaczém zobowiezuią się na nowo, ziednoczyć swe zabiegi w celu zapewnienia ostatecznego skutku ogłoszonych w deklaracyi dnia 4. Lutego 1815 zasad, oraz umówienia, bez straty czasu, przez swych Posłów przy dworach Londyńskim i Paryzkim, nayskutecznieyszych środków, ażeby ten tak obrzydzony, ustawom przyrodzenia i religii tak iawnie sprzeciwiaiący się handel, doszczętnie i na zawsze mogł bydź zniesionym.

Ninieyszy dodatkowy artykuł ma tę samę moc i dzielność, iak gdyby w głównym traktacie dzisieyszey daty co do słowa był umiesczony.

W dowód tego podpisali go Pełnomocnicy i pieczęcie swe herbowne pod nim wycisneli.

(Następuią podpisy.)

(Należące do powyższego traktatu Konwencye oddzielne następnie będą umiesczane.)

Jego Królewiczowska Mość, Xiążę *Oranii*, wyiechał ztąd do *Petersburga.*

Z Warszawy d. 9. Grudnia.

N. Cesarz i Król raczył udzielić następuiące ozdoby Generałom i Oficerom woyska swoiego Polskiego: Order orła białego Polskiego Generałom: *Zaiączkowi*, *Dąbrowskiemu*, *Sierakowskiemu* i *Wielhorskiemu*; Ozdobę brylantową orderu S. Anny 1. klassy: Generałowi dywizyi Dowodcy gwardyi Królewskiey, Hrabiemu *Wincentemu Krasińskiemu*; Order S. Stanisława 1. klassy Generałom dywizyi: *Rożnieckiemu*, *Izydorowi Krasińskiemu*, *Hauke* i *Chłopickiemu*; Order S. Włodzimierza 3. klassy Generałom brygady: *Rautenstrauchowi*, *Tulińskiemu*, *Kurnatowskiemu* i *Cichockiemu*; Order S. Stanisława 2. klassy Generałom brygady: *Sierawskiemu* i *Łubieńskiemu*; Ozdobę brylantową orderu S. Anny 2. klassy Pułkownikom: *Żymirskiemu*, *Siemiątkowskiemu*, *Giełgudowi* i Podpułkownikowi *Trembickiemu*; Order S. Anny 2. klassy Pułkownikom: *Szymanowskiemu*, *Szeptyckiemu*, *Potockiemu (Antoniemu)*, *Suchorzewskiemu* i *Zdzitowieckiemu*; Order S. Włodzimierza 4. klassy Podpułkownikom: *Szembekowi* i *Szwerynowi*. — Nieminiey Monarcha raczył także udzielić Kapitanowi *Braun*, z sztabu głównego, order S. Włodzimierza 4. klassy, i Sekretarzowi zbiór woiennych *Gautier*, obudwom

przywiązanym do Sekretaryatu J. C. Mci W. Xięcia *Konstantego*.

Dnia 6. b. m. z powodu przypadaiącey uroczystości, orderu damskiego Swiętey *Katarzyny*, odprawiło się nabożeństwo i śpiewane było *Te Deum*; tego dnia dawał bał JW. Prezes Rządu, *Łanskoy*, na którym znaydowało się liczne grono gości.

Dnia 7. b. m. o godzinie 2giey z południa, woda na *Wiśle* nagle przybrawszy, zerwała w części most od strony *Warszawy*. Właśnie przed samem zerwaniem mostu, skończył przechód na tamtę stronę rzeki, oddział ułanów Rossyiskich. Spodziewać się należy, iż *Wisła* pod *Warszawą* stanie niebawem, ile przy tak tęgich mrozach. Podług doniesień z *Płocka*, most postawiony tamże na *Wiśle* dla przechodu woyska, został także dnia 29. z. m. od przybraney wody, w części zerwanym.

Na dniu 2. b. m. Panna Wizytatorka zgromadzenia Siostr Miłosierdzia, wraz z Panną przełożoną, szpitala Dzieciątka Jezus, i Assystentką, miały szczęście pozyskać audyencyą u N. Pana; przedstawione były przez JO. Xięcia Jmci *Konstantego Czartoryskiego*. Podany memoryał i w tym wyrażone prozby, nietylko nayłaskawiey Monarcha przyiął, ale i przychylić się do uskutecznienia onych obiecać raczył, a wypytuiąc się o stan teraznieyszy szpitala Dzieciątka Jezus, i potrzeby onegoż, opiekę swoią, i wsparcie przyrzec raczył. Wysłane siostry, wracaiąc do swego Zgromadzenia, pocieszyły tak pewną nadzieią, całe Zgromadzenia, i cierpiącą ludzkość, przenosząc im zapewnienie łaskawych Monarchy względów.

Z Wiednia dnia 22. Listopada.

Dnia 18. b. m. w południe zrobiono tu doświadczenie z bateryami racowemi w obecności Arcy-Xięcia *Raynera* i Xięcia *Alberta*, Vice-Prezesa nadworney Rady woienney Generała iazdy Barona *Stipsicz*, dowodzącego Generała Feldeaygmaystra Hrabiego *Gyulay*, i wielkiey liczby Generałów i Oficerów sztabowych. P. *Augustyn*, Maior generalnego sztabu kwatermistrzowskiego, czynił to doświadczenie; łubo ono nic innego okazać nie miało, iak że takowe dzieła w woynie rozmaitemi sposobami użyte bydź mogą, skoro według proiektowanych popraw zrobionemi zostaną, przecież dziwiono się powszechnie, iż w czasie tak krótkim doprowadzono ie do takiego stopnia użytku. Arcy-Xiążę *Rayner*, Xiążę *Albert* i wszyscy Generałowie raczyli po wykonanych obrotach dadź pochwałę i okazać ukontentowanie swoie zatrudnionemu kierowaniem tego przedmiotu Maiorowi i artylerzystom.

N. Cesarzowa *Marya Ludwika* przysłała dla potrzebnych woyskowych, używaiących kąpieli w woyskowey łaźni *Baden* 500 Zr. na ręce Hrabiego *Dytrychsztayna*.

Małżonka *Murata* iest bardzo smutna, tak z powodu nieszczęśliwego losu swego męża, iako też z utraty okrętu iego, na którym, iak mówią, wielkie skarby znaydować się miały. Włożyła ona żałobę po śmierci męża swoiego, i w prywatney kaplicy w *Haimburgu* kazała odprawić żałobne nabożeństwo, na którem ona, dzieci iey i wszyscy służący byli.

Pani *Bacciochi* rozpaczała mocno z powodu śmierci *Murata*, o którey dowiedziała się będąc u swoiey siotry w *Haimburgu*.

Dnia 2. Grudnia.

Z wyższych względów zaniechane bydź ma śledztwo przeciw Pani *Murat* i iey stronnikom; słychać także, iż wszystkie odkryte taiemnice w wieczney niepamięci pogrążone zostaną.

Wieść niesie, iż W. Xiążę Toskański wniydzie w związki małżeńskie z pewną Xiężniczką Niemiecką. Inna wieść żeni naszego Następcę tronu z Xiężniczką *Amalią* Saską, córką Xięcia *Maxymiliana*. Jescze inna

wieść wydaie córkę *Lucyana Bonapartego* za Xięcia *Gabrieli*, bratunka Kardynała tego nazwiska.

Dnia 8. t. m. miał Król *Emanuel IV.* długą rozmowę z Jego Świątobliwością.

Król Sardyński towarzyszyć będzie Cesarzowi Austryackiemu do *Rzymu*.

Lud starozakonny w *Rzymie* ofiarował Papieżowi zaliczyć 100,000 tal. na wypłacenie zaległych pensyi. Podskarbi Apostolski podziękował mu w imieniu Jego Świątobliwości zapewniaiąc o protekcyi Papiezkiey.

Z Wenecyi dnia 16. Listopada.

Pomimo grubey mgły, wypłynął był iednak J. C. K. Mość d. 13. b. m. na morze dla zwiedzenia *Chioggii*, i okolic koło brzegów aż do *Palestryny*, i dostania się potém z tamtąd do *Murazzi* i *Malamocco*, odległych 2. mile Niemieckie od *Wenecyi*. Wszędzie oglądał N. Pan wielkie roboty, przedsięwzięte na owych mieyscach dla bezpieczeństwa i korzyści głównego miasta *Wenecyi*, a dowodami Monarszéy troskliwości i dobroci swoiey napełnił okolicę taką radością, iaką *Wenecya* codziennie bardziey wynurza.

N. Pan odpłynął był o godzinie 5tey zrana i dopiero ku wieczorowi do *Wenecyi* powrócił.

Dla dżdżystéy pory d. 14. b. m. musiał przeznaczony na ten dzień festyn ludu bydź odłożonym.

Tegoż dnia odwiedził Monarcha Liceum Konwiktu, oglądał z wielką uwagą położenie i wewnętrzne urządzenie iego, i oświadczył przytem Przełożonemu tego instytutu Xiędzu *Traversi*, w pełnych łaskawości wyrazach ukontentowanie swoie ze wzrostu onegoż.

N. Cesarzowa była dnia tegoż z Braćmi swoimi Arcy Xięciem Modeńskim, i z Arcy Xiążętami *Ferdynandem* i *Maxymilianem* w *Mestre*, dla powitania Arcy-Xiężnéy *Maryi Beatrix*, Matki swoiéy, przeieżdzaiącéy tamtędy.

Jéy Królewiczowska Wysokość opuściła *Wiedeń* dnia 4. b. m., a 14. o południu do *Mestre*. Municypalność tego miasta, C. K. Generał *Mayer* z oddziałem iazdy, udali się byli na przeciw Jéy Królewiczowskiey Wysokości dla przyięcia oneyże. W *Mestre* wysiadła Arcy-Xiężna u Podesty Pana *Valier*. W godzinę potém nadiechała Cesarzowa Jeymość z pomienionymi trzema Arcy-Xiążętami. Po dwóch godzinach puściła się Arcy-Xiężna Jeymość w dalszą podróż do *Padwy*, a N. Cesarzowa ziadłszy śniadanie z Arcy-Xiążętami Braćmi swoimi, powróciła z nimi do *Wenecyi*.

Wiadomości z Włoch.

Król Neapolitański, chociaż wzbraniał się dawać Oycu Swiętemu daniny białego konia, podarował mu iednak piękny cug ośmiu siwych koni.

Na przełożenie wielu Biskupów, zezwolił *Ferdynand IV.*, aby weszli, aż do dalszych postanowień, w wykonanie władzy duchowney, i wykraczaiących duchownych, karami kanonicznemi, i zamknięciem na kilka miesięcy, karać mocni byli, świedzcy zaś nierządnego życia, gdyby środki kościelne nic niepomogły, maią bydź przez nich Władzom cywilnym, dla wykonania prawa, odsyłani. Zapobieżono wszelkim nadużyciom w kościele, a ubiór duchownych, ma ulegać surowemu dozorowi. Biskupi maią donosić Arcy-Biskupom o duchownych nieobecnych w dyecezyach, aby ci wymierzali kary na przesiaduiących w stolicy, noszących się nieprzystoynie, i naganne prowadzących życie.

Do *Medyolanu* przybyła Xiężna *Smoleńska*, małżonka pamiętnego Wodza, Xięcia *Kutuzowa-Smoleńskiego*. W towarzystwie iey znayduie się córka Generała *Chytrowa*, Posła Rossyiskiego w *Florencyi*.

Król Neapolitański ofiarował *Maryi* Pannie w *Monte Leone*, dyamentowy naszyinik i drogą ozdobę orderową *Joachima Murat.*

Z Paryża dnia 1. Grudnia.

Król Jmć na mieysce zniesionego głównego sztabu gwardyi narodowey, ustanowił pod kierunkiem i przewódem Xięcia *Monsieur*, Kommissyą z trzech generalnych Inspektorów i iednego Sekretarza złożoną. Generalnymi Inspektorami mianowani są Hrabiowie *Bruges*, *Juliusz de Polignac* i Kawaler *Allent.*

Militarne osadzenie stolicy obcemi woyskami ustało iuż, a pierwsza dywizya woyskowa odbywa służbę od dnia 28. Listopada. Niektóre tylko zewnętrzne posterunki, osadzone są woyskiem Angielskiem, w skutek poprzedniczego ułożenia się z Xięciem *Wellingtonem.* Jest mniemanie, iż wszystkie znayduiące się w *Paryżu* obce woyska opuszczą miasto około 15. t. m.

Morderca Generała *La Gardę* w *Nismes* ścigany iest listami gończemi. Nazywa się *Boissin*, iest grenadyerem w gwardyi narodowey w *Nismes*, 45. lat stary, oberwał leki szramę na twarzy podczas rozruchu i t. d. Za iego głowę wyznaczono 3000. franków.

Poźnieysze wiadomości z dnia 22. donoszą, iż zaburzenia w *Nismes* wciąż trwaią, tylko że niewybuchły na nowo w płomieniu. Gwardya narodowa niechce się dać rozbroić. Wysłana przeciwko niey legia ożywiona iest dobrym duchem. Dnia 19. nieodważyli się Protestanci otworzyć kościołów, chociaż Xiążę *Angouleme* przed swym odiazdem rozkazał, ażeby im do wykonywania obrzędów religiinych pomoc była daną.

Król zaszczycił Xięcia *Wellingtona* orderem *S. Ducha.* Także wieś *Grosbois* (która należała dawniey do Marszałka *Berthier*) przeznaczaią dla niego.

Pan *Blacas* powraca do *Paryża.*

Xiążę *Metternich* wyiechał wczoray do *Medyolanu.*

Sześciu Generałów Poruczników i 18tu Marszałków obozowych zaprowadzono do Opactwa. Przy aresztowanym temi dniami Generale *Baliard*, znaleziono ważne papiery, które wielu woyskowych w sidła uwikłały.

Wyieżdza ztąd wielu Artystów dramatycznych do *Petersburga* i do *Warszawy.*

Hanoweranie weszli znowu do *Paryża*; około *Paryża* zbiera się liczne woysko Pruskie. Królewsko-Pruski sztab główny wyruszył ztąd do *Niemiec.*

Jest mniemanie, iż dnia 4. t. m. proces Marszałka *Ney* na iednem posiedzeniu rozstrzygnionym zostanie.

Wszystkie tuteysze dzienniki przestrzegaią nayglębsze milczenie względem Pana *Lavalette.* Appelował on iescze dnia 23. Listopada. Żona iego utraciła w tych dniach dziecko, które dopiero przed trzema miesiącami na świat wydała.

Ze Stambułu dnia 25. Października.

Dnia 19. b. m. nowy Pruski Poseł, Baron *Senft-Pilsach*, kazał przy zwykłey ceremonii uwiadomić Portę o swem przybyciu, przy którey to sposobności do tych czas sprawuiący interessa, Pan *Boscowicz* podał swoie odwołanie Ministrowi *Reys Effendy.* Nazaiutrz przybył Francuzki gabinetowy goniec przez *Bukarest*, z pismami urzędowemi do Pana *Deval*, polecaiącemi mu tymczasowe sprawowanie interesów przy tuteyszym Francuzkim Pośle a oraz odwołanie Pana *Ruffin* potwierdzaiącemi. Mniemaią, iż Porta będzie czekać przybycia Francuzkiego Posła Margrabiego *de la Riviere*, aby mogła weyść z *Francyą* w bezpośrednie układy. Pan *Ruffin* przeniosł się z domu Poselskiego do prywatnego mieszkania. Przed wchodem domu Poselskiego zawieszono herb Króla Francuzkiego.

DODATEK
DO
Gazety Wielkiego Xięstwa Poznańskiego
Nr. 100.

Z Frankfortu d. 5. Grudnia.

Dnia 4. wyiechał Arcy Xiążę *Karol* z swym Generał-Adiutanten, Hrabią *Grunne*, z *Moguncyi* do *Wiednia*, i powierzył naczelne dowództwo Polnemu Marszałkowi Porucznikowi *Strauch*.

Chcą wiedzieć, że *Innviertel* i *Salzburg* pozostanie przy *Bawaryi*, a *Austrya* inne dostanie wynagrodzenie.

Już od dnia 2. t. m. spodziewany tu był Xiążę *Blicher*.

Wirtembergia i *Badena* nieprzystąpiły iescze urzędownie do związku.

Z Holsztynu d. 10. Listopada.

Do *Kiel* zawinął przed kilkoma dniami okręt kupiecki, który był przeznaczonym do przewiezienia *Napoleona* do *Ameryki*. *) Tak się rzecz ma: Kapitan ieden Francuzki, który się ożenił z córką młynarza w *Holsztynie*, a za powrotem *Napoleona* służył w *Burdegali* pod rozkazami Generała *Clauzel*, umyślił ratować na rzeczonym okręcie *Bonapartego*, gdy się tenże w *Rochefort* znaydował. Tym końcem kazał kilka fas wewnątrz materacami wyłożyć, ażeby w razie potrzeby ukrył w nich *Bonapartego*, *Sawarego* i *Bertranda*. Miał on iuż wszelkie potrzeby na okręcie, który zamiast do *Kiel*, skoroby się dostał był na otwarte morze, popłynąć miał do *Nowego Yorku*; tymczasem układ ten niecierpliwością *Napoleona* i uięciem go, zniweczonym został. Okręt ten przypłynął teraz do *Kiel*, gdzie wybite fasy i t. d. widzieć można.

Generał z wyspy *Hayti*, który z licznem pacholstwem przybył w miesiącu Wrześniu do *Hamburga*, gdzie przy świetnych obietnicach zaciągnąć miał wielu rzemieślników i i kunsztmistrzów, niezostał uznany od Senatu Hamburgskiego iako Konsul Generalny, a to przez szacunek dla *Ludwika XVIII*. Zdaie się on bydź dosyć wykształconym człowiekiem, i mówi dobrze po Francuzku.

*) Przytaczamy tu co Amerykańskie gazety dawniey w tey mierze pisały „Los *Bonapartego* bardzo obchodzi *Amerykę północną*. Namyślano się nad miyscem przyszłego dla niego pobytu, i z niecierpliwością oczekiwano iego tam przybycia. W półurzędowa gazeta, *National intelligenter*, tak się tłomaczy: „Jeżeli *Bonaparte* nie wpadł w ręce czuwaiących na niego krążących statków Angielskich, tedy sławny ten człowiek znayduie się iuż w bliskości brzegów naszey ziemi, która dla niego i iego towarzyszów, równie iak dla tylu innych, służyć będzie za schronienie od ich prześladowców na starym lądzie" „Jakże się ci Ichmościowie zadziwią — (dodaie *Kuryer Londyński*), kiedy się dowiedzą, gdzie ich bohater resztę dni swoich przepędzać będzie."

DONIESIENIE.

Urządzenie wyższey Zwierzchności stanowiące, ażeby w processach nietylko stempel wpisowy dawniey zwyczayny, ale i stempel szacunkowy był przed wprowadzeniem sprawy składany, skłoniło mnie donieść o tém Prześwietney Publiczności, i nim poiedynczo podochodzą listy, iż przyśpieszenie wprowadzenia Spraw na opłacie czyli złożeniu iego stempla zachacza się. Kto więc swą sprawę żeżnce mieć przyśpieszoną, raczy lub

stemple w naturze, lub pieniądze na nie nadesłać.
Poznań dnia 12. Grudnia 1815.

Ogrodowicz,
Patron przy Trybunale.

Doniesienie. W celu zniweczenia fałszywie rozniesioney wiadomości, iakobym zaprzestał prowadzonego dotąd handlu zboża wodą, lecz innym poświęcił się interessom, donoszę ninieyszém moim przyiaciołom handlowym, iako też wysokim Państwom i urzędnikom, iż nietylko rzeczony zwyż handel zboża iak dotąd kontynuię, ale oraz że prócz tego założyłem handel sukna i bielizny stołowey i dostać u mnie można sukien w naygustownieyszych kolorach w pierwszym i ostatnim gatunku, niemniey obrusów, serwet, ręczników w tle adamaszkowym i cwyliszków, garniturów, na kopy i łokciami, serwet do kawy w różnych gatunkach w tle adamaszkowym i pół-iedwabnych naylepszego gatunku, a to za naysłusznieysze ceny.

Sklep móy do tego handlu nie iest iescze ukończony i dopiero może na nowy Rok będzie mógł bydź otwartym, dla tego zniewolony iestem upraszać Szanowną Publiczność, aby mnie odwiedzaniem swém w pomieszkaniu mém pod liczbą 387. na *Garbarach* tymczasowo zaszczycać raczyła, gdzie nayskorszą i nayrzetelnieyszę przyrzekam posługę; także przez ciąg następuiącego iarmarku mieć będę w rynku taszę z temi nowemi gustownemi towarami.

J. Caro.

Doniesienie. Swieży płynny Kawiar dostał w tych dniach *St. Powelski.*

Doniesienie. Swieże ostrzygi przybyli do handlu Starszego *Gumprechta.*

Uwiadomienie. JW. *Łukasz Łodzia, z Bnina Bniński*, bywszy Sędzia Poznański i Poseł na Seym walny Warszawski, Marszałek Nowogród-Wołyński, orderów orła białego i S. S. Kawaler, w roku 1791 W. *Woyciechowi Łukomskiemu*, a w roku 1792 W. *Bartłomieiowi Łukomskiemu*, braciom rodzonym, pierwszemu na 100,000 Złot. pols., a drugiemu na 179,000 Złot. pols. rewersa na siebie popodpisywał, nawzaiem zaś ciż bracia, rodzeni WW. *Łukomscy*, własnoręcznie zapewnili, iż takowych summ nigdy JW. *Łukaszowi Bninskiemu* niepożyczali, i upominać się o to żadnego prawa, ani ich sukcessorowie niemaią, gdyż tylko dla ostentacyi w swych interessach takowe rewersa uzyskali, zeznaią; gdy zaś W. *Woyciech Łukomski* zeznaie, że skrypt iemu dany iuż dawno zwrócił JW. *Bninskiemu*, a W. *Bartłomiey Łukomski* w roku 1802 własnoręcznie przyznaie, iż skrypt iemu dany zgubił, i od pretensyi, że żadney niema tymże pismem, zabezpiecza, przeto gdzieby się takowe rewersa znaydowały, że żadnego waloru ani znaczenia niemaią, niniéyszém się zawiadamia.

WEZWANIE.

Kommissarz upadłości Jakoba Hirsza Goldschmidta.

Ustanowionym będąc Kommissarzem massy Starozakonnego *Jakoba Hirsza Goldschmidta*, z przyczyny czasów krytycznych upadłego, i wezwawszy na mocy podanego Bilansu wszystkich w nim umiesczonych wierzycieli, wzywa ninieyszym wszystkich niewiadomych, aby dnia 30. Stycznia 1816 roku po południu o godzinie 3. na Wronieckiey ulicy Nro. 298 stawili się, i wspólnie z innemi wierzycielami tymczasowych obrali Syndyków.

Poznań dnia 27. Listopada 1815.

(podpisano) *Lewiński.*

Uwiadomienie. Parobek z *Rumionka*, wzrostu średniego, czarno zarasta, wąsy czarne, podstrzyżone, oczy czarne, zawsze blady, twarz okrągła, tłusta, lat mą koło 50.; ubior iego kamzela płócienna gruba, pas czarny kamelowy iuż stary, wyiechał do *Poznania* i wziął z sobą parę koni kasztanowatych; ieden koń miał gwiazdę małą na czole; i z temi uciekł. Gdzieby się taki człowiek znalazł, upraszam, aby był przytrzymany i do *Jankowic* odesłany.

List gończy.

Gdy się z zeznania Inkulpata Walentego Mroki okazało, iż Każmierz Musielak, który na ostatku w wsi Chociczy wielkiey za fornala służył, różne popełnił kradzieże, tudzież że Andrzey Kroliczak, o kradzież wołów w wsi Wiehowie iest podeyrzany, którzy to obwinieni atoli z pobytu swego teraznieyszego nie są wiadomi, i wyśledzionemi bydź niemogli; wzywamy przeto wszelkie Władze, tak Cywilne iako i Woyskowe, aby na tychże, iako ludzi szkodliwych w społeczności, podług niżey wyszczególnionego opisu, pilne oko mieć, onychże w razie spostrzeżenia natychmiast aresztować i do więzienia tuteyszego pod bezpieczną strażą dostawić raczyły.

Rysopis tych iest następuiący:

1) Każmierz Musielak iest wzrostu miernego, sytuacyi szczupłey, twarzy okrągley, oczu szarych,

nosa krótkiego, włosów brudno-blond, cery bładey bez wąsów, stary około lat 40

2) Andrzey Króliczak iest wzrostu wysokiego, sytuacyi mężney, dziubaty, włosów żółtych, oczów szarych, nosa krótkiego, wąsów golonych, ma lat przeszło 40.

Pyzdry dnia 15. Listopada 1815.

Krolewsko-Pruski Sąd Policyi Poprawczey Obwodu Pyzdrskiego.

Kaulfus.

LIST GONCZY.

Sąd Policyi Poprawczey Obwodu Pyzdrskiego rekwiruie wszelkie szanowne władze woyskowe i cywilne, niemniey prywatne osoby, przy zapewnieniu o wzaiemności, aby na Woyciecha Nowackiego i Marcina Budę, w dniu dzisieyszym z tuteyszego więzienia zbiegłych, o napaść ludzi na publiczney drodze i o rabunek obwinionych, poniżey opisanych, baczne oko maiąc, tychże poimawszy, do rekwiruiącego Sądu pod ścisłą strażą dostawić kazać raczyły.

1) Woyciech Nowacki ma twarz okrągłą, nieco piegowatą, brwi i włosy blond, niskie czoło, nos krótki, oczy niebieskie, wzrost średni; iest rodem z wsi Wszemborze z pod Pyzdr, liczy sobie 21 lat; miał na sobie przy ucieczce spencerek zielony, korzuchem podszyty, spodnie płócienne, bóty i okrągły kapelusz.

2) Marcin Buda ma twarz okrągławą, brwie i włosy czarne, czoło niskie, nos mierny; liczy sobie 23 lat, iest rodem z wsi Kołaczkowa pod Pyzdrami położoney; miał na sobie przy ucieczce kamzelę białą wełniakową, spodnie płócienne, bóty i kapelusz okrągły.

Pyzdry dnia 6. Grudnia 1815.

Thomaszczyk, v. C.

Reich.

List gończy.

Mateusz Stankiewicz, z professyi strycharz, chłop, lat czterdzieści liczący, rodem z wsi Siemianie Powiatu Ostrzeszowskiego, ostatnie iego zamieszkanie w wsi Wrotyczy, Powiecie Odolanowskim, o różne kradzieże obwiniony, do Sądu podpisanego d. d. 17. m. i r. b. pod strażą dostawiony, wzrostu pomiernego, figury prostéy, rąk i nóg zdrowych, włosów na głowie żółtawych, krótkich i rzadkich, brwiów nieco ciemnych, wąsów brody i piesaków zgolonych żółtawo rzadko porastaiących, oczów niebieskich, nosa małego, twarzy pociągłéy chudéy i cokolwiek ospowatey, ponuro wygląda, i przewlekle wymawia. Odzież iego w czasie aresztu: na głowie czapka lisia stara z spusczanemi uszami, opończą czyli płascz granatowy, na szyi chustka biała zabrudzona, kaftanik spodem, spodnie parciane, bóty dobre chłopskie, nieco iuż przechodzone. Zbrodniarz ten wraz z wspólnikiem swym, Michałem Laskowskim, alias Moskalem, którego opis oddzielnie podany będzie, dnia 19. m. t. na transport do Pyzdr oddany, w dniu 22. t. m. pod strażą z Pleszewa w łańcuzkach transportowany, pod wsią Zerniki milę od Pyzdr w Powiecie Pyzdrskim zbiegł, a lubo zbiegowie ci przez transportuiących ścigani byli, przecież bezskutecznie, tylko płascz z Mateusza Stankiewicza otrzymali. Gdy na schwytaniu tych zbrodniarzy wiele zależy, Sąd podpisany wzywa wszelkie Cywilne i Woyskowe Władze, aby pilne na nich dały baczenie, a po uięciu onych wprost do Sądu naszego, w mieście Ostrowie Niemieckim posiedzenie swe maiącego, pod strażą transportować kazały.

Ostrów dnia 26. Listopada 1815.

Krolewsko-Pruski Sąd Policyi Prostéy Powiatu Odolanowskiego.

Chmilewski, Podsędek.

Morawski, Pisarz

List gończy.

Gdy nieiaki Jaśko Sołtysiak, inaczey Swiniareczek, vel Owczareczek nazywaiący się, nigdzie stałego dla siebie niemaiący mieszkania, i tylko w okolicy Gniezna tułaiący się, przez zbrodniarza Woyciecha Owczarczaka tu w więzieniu siedzącego do kradzieży powołanym został, zatém Sąd swóy wzywa wszelkie Władze tak cywilne iako i woyskowe, aby na tegoż Jaśka Sołtysiaka, inaczey Swiniareczka, iako człowieka szkodliwego społeczności, pilne oko mieć, a w przypadku dostrzeżenia go, natychmiast aresztować i do więzienia tuteyszego pod strażą dostawić zaleciły.

Opis iego iest następuiący:

Jaśko Sołtysiak, inaczey Swiniareczek, vel Owczareczek, iest wzrostu miernego, sytuacyi mężney, ma lat około 40, włosow czarnych, oczu niebieskich, twarzy okrągło-pucołowatey, czarno zarastaiący, wąsow podobnie czarnych, nosa miernego kończatego, chodzi nayczęściey w płaszczu żołnierskim z białego sukna zrobionym i białem płótnem grubem podszytym, w szpancerku granatowym sukiennym i białym multanem podbitym z żółtemi guzikami metalowemi, w kamzelce starey z zielonego sukna, w spodniach płóciennych białych, bótach starych ordynaryinych,

na głowie nosi naywięcey kapelusz modny z wysokiém dnem, na szyi nosi chustkę białą kartunową starą.

Pyzdry dnia 24. Listopada 1815.

Królewsko-Pruski Sąd Policyi Poprawczey Obwodu Pyzdrskiego.

Kaulfus.

Reich.

List gończy.

Gdy w dniu dzisieyszym około godziny 9tey zrana dway inkulpaci, Jozef Stachowski i Walenty Małkowski, dla popełnionych kradzieży w tuteyszym więzieniu osadzani, z których ostatni na fundamencie zapadłego w sądzie ninieyszym w dniu 23. Września r. b. wyroku na ośmiomiesięczne więzienie skazanym był, z pod straży i winy żołnierza, gdy do rzeki po wodę posłanemi zostali uciekli; a na poymaniu tychże nam wiele zależy, wzywamy przeto wszelkie władze, tak woyskowe iako i cywilne, oraz Dominia i prywatne osoby, aby na przypadek ich zoczenia przytrzymać, i pod mocną strażą do tuteyszego więzienia dostawić raczyły.

Jozef Stachowski iest średniego wzrostu, ma włosy i brwie czarne, pociągłą twarz, nosa małego, oczy niebieskie, czoło niskie, ma lat około 29 i z Czerniejewa rodem, był odziany surdutem z granatowego sukna, miał spodnie płócienne i podarte bóty, na szyi miał chustkę czarną iedwabną, a na głowie czarną iedwabną szlafmycę.

Walentyn Małkowski iest wysokiego wzrostu, włosy i brwie blond, twarzy pociągłey chuderlawéy, oczów niebieskich, czoła wysokiego, narasta blond, liczący sobie lat 32, rodem z Wiedomia pod Czerniejewem, miał na sobie kittel ordynaryiny, sukmanę niebieską, spodnie płócienne, na głowie kapelusz stary okrągły.

Pyzdry dnia 1. Grudnia 1815.

Krolewsko Pruski Sąd Policyi Poprawczéy Obwodu Pyzdrskiego.

Kaulfus.

Reich.

List gończy.

Gdy nieiaka Maryanna Meduza, alias Młynarzonka, o rożne kradzieże obwiniona, z więzienia tuteyszego dla choroby w roku 1808 wypuszczona, w mieście Miłosławie mieszkać maiąca, ztamtąd bez wiedzy Sądu oddaliła się, i na teraz z pobytu swego nie iest wiadoma, zatém Sąd swóy wzywa wszelkie Władze tak cywilne iako i woyskowe, iżby na tęż Maryannę Meduzę alias Młynarczonkę, podług niżey wyszczególnionego opisu pilne oko mieć, a w przypadku spostrzeżenia natychmiast aresztować, i pod pewną strażą do więzienia tuteyszego dostawić ią nakazać raczyły.

Maryanna Meduza, alias Młynarczonka, iest wzrostu małego, twarzy gładkiey bladey, po teyże maiąca dosyć duże brodawki, oczów iasnych i włosów takich, ma lat około 30, nosi na sobie spodnik biały płócienny, fartuch biały z kolińskiego płótna, kaftanik sycowy pstry, chustkę bawełnicową na szyi pstrego koloru, chustkę na głowie bawełnicową modrą, kapkę na głowie białą, i trzewiki rzemienne ordynaryine.

Pyzdry dnia 21. Listopada 1815.

Królewsko-Pruski Sąd Policyi Poprawczey Obwodu Pyzdrskiego.

Kaulfus.

Reich.

Wezwanie. Służąca, idąc od iubilera *Burghardta* z łańcuszkiem złotém w groszek, trzy łokcie długi, z zameczkiem, przypadkiem go zgubiła. Kto go znalazł, lub o nim się dowie, niech da znać do tegoż iubilera w rynku mieszkaiącego, za co przyzwoitą nagrodę odbierze.

w Poznaniu dnia 15. Grudnia 1815.

Srednie ceny zboża w Wrocławiu od dnia 9. Grudnia w nominalney monecie:
Pszenica 5 tall. 7 troiakow. Żyto 3 tall. 21 troi. Jęczmień 3 tall. — troi. Owies 2 tall. 13 troiakow.

Cena zboża w Poznaniu roku 1815.

Dnia 15. Grudnia 1815. płacił korzec tuteyszy à garcy 32.

Pszenicy.		Zyta.		Jęczmienia		Owsa.		Taterki		Grochu		Prosa.		Kartofli.	
zł.	gr.	zł.	gr.	zł.	gr.	zł.	gr.	zł.	gr.	zł.	gr.	zł.	gr.	zł.	gr.
23	—	15	15	11	—	8	—	11	—	—	—	—	—	—	—
24	—	16	—	11	15	8	15	11	20	—	—	—	—	—	—